

Manewry szczęścia

happysad

STARA WERSJA ("Podróże z i pod prąd"):

Tak pomiędzy nami powiem Ci
Że gdybyśmy mieli zbawiać świat
Pewnie zostalibyśmy sami
Tak sam na sami
A tak
Że nie chodzi nam o nic
Może tylko o ciepłe strumienie powietrza
Przekazywane z ust do ust
Jak istota człowieczeństwa
To wtedy
Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś

Zupełnie między nami powiedz mi
Co zrobiłabyś gdybyśmy wreszcie
Zostali sami, tak sam na sami
A tak
Żyjemy w koszarach
Jesteśmy celem w grze zwanej manewrami szczęścia
W której my
Versus reszta społeczeństwa

Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś

Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś

Pamiętam
Ruszały się firanki
I wszystko wokół
W zasadzie nieruchomo stały tylko okna i drzwi

NOWA WERSJA ("Zadyszka")

Zupełnie między nami powiem Ci
Że gdybyśmy mieli zbawiać świat
Pewnie zostalibyśmy sami
A tak
Że nie chodzi nam o nic
No może tylko o ciepłe strumienie powietrza
Przekazywane z ust do ust
Jak istota człowieczeństwa

To wtedy
Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś

Zupełnie między nami powiedz mi
Co zrobiłabyś gdybyśmy wreszcie
Zostali sami
A tak
Żyjemy w koszarach
Jesteśmy celem w grze zwanej manewrami szczęścia
W której my

Versus reszta społeczeństwa

Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś

Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś
Tak Ty i ja i zawsze jeszcze ktoś

Pamiętam
Ruszały się firanki
I wszystko wokół
W zasadzie nieruchomo stały tylko okna i drzwi